

Demokracja nie może istnieć bez spółdzielczości**Obchód dnia Spółdzielczości w Łodzi**

Z okazji obchodu Dnia Spółdzielczości odbyła się w dniu wczorajszym w sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury uroczysta akademicka w której wzięli udział premier rządu RP obywatel Osóbka-Morawski, prezydent miasta Łodzi, ob. Mijał, wicewojewoda łódzki, ob. Szudziński, członkowie Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP, przedstawiciele par-

ty politycznych, Samopomocy Chłopskiej i Związków Zawodowych. Obecni byli również poseł do parlamentu brytyjskiego z Labour Party pan John Mack oraz przewodniczący francuskiego ruchu spółdzielczego pan Colombain.

Po odegraniu hymnu powołane zostało prezydium z obywatelem Zalewskim jako przewodniczącym na czele.

Poseł angielski Mack:**„Naród polski pokona wszystkie trudności“**

Pierwszy zabrał głos poseł do parlamentu brytyjskiego John Mack, witając zgromadzonych w imieniu 9 1/2 miliona spółdzielców Wielkiej Brytanii.

— Anglia była zawsze zwolenniczką swobody małych narodów i zawsze walczyła o wolność ucieszonych — mówił p. Mack. — Obecnie, po zakończeniu wojny zacieśnia się więzy przyjaźni i współpracy między Polską odradzającą się na zasadach demokracji i demokratycznej Anglią. Anglia dołoży ze swojej strony starań i wysiłków, aby przyczynić się do odbudowy Polski.

— Spotkałem w Polsce ludzi dobrych — powiedział na zakończenie poseł Mack. —

Ludzi nade wszystko dzielnych i prawych. I wierzę, że naród polski pokona wszystkie trudności.

Przemówieniu temu towarzyszyły entuzjastyczne oklaski.

Następnie zabrał głos przewodniczący francuskiego ruchu spółdzielczego, pan Colombain, jednocześnie reprezentujący Międzynarodowe Biuro Pracy, które jest organizacją, zrzeszającą przedstawicieli 50 narodów. Postęp społeczny nie może istnieć bez spółdzielczości, jak nie może posuwać się bez niej naprzód dzieło odbudowy państwa, na co trzeba zwrócić szczególną uwagę w państwie tak dotkniętym wojną, jak Polska.

W swej wędrowce po całej Europie pan Colombain obserwował rozwój ruchu spółdzielczego poszczególnych krajów. W Polsce zatrzymał się zaledwie przez kilka dni, ale to wystarczyło, żeby utwierdzić go w przekonaniu, iż nigdzie rola spółdzielczości nie jest tak rozumiana, jak właśnie w Polsce.

Prezydent miasta Łodzi, ob. Mijał, który przemawiał następnie, podkreślił wielki udział Łodzi w ruchu spółdzielczym, i wyra-

ził nadzieję, że miasto nasze — centrum polskiego proletariatu, polski Manchester — będzie nadal przodować w walce o zrealizowanie spółdzielczości.

Po przemówieniu wicewojewody łódzkiego, ob. Szudzińskiego zabrał głos przedstawiciel Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych omawiając rolę spółdzielczości w życiu robotnika i chłopca, podkreślił przy tym, że głównym czynnikiem rozwoju spółdzielczości jest państwo. Spółdzielczość w mieście jest orężem przeciwko spekulacji i lichwiarstwu, spółdzielczość na wsi zaś toruje drogę do podniesienia kultury rolnej.

Z kolei zabierał głos: przedstawiciel Samopomocy Chłopskiej i delegat Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

Na zakończenie witany entuzjastycznymi oklaskami przemówił premier Osóbka-Morawski, objaśniając podłoże ruchu spółdzielczego:

Najlepsza forma uspołecznienia — spółdzielczość**Przemówienie****premiera Osóbki-Morawskiego**

„Ruch spółdzielczy u źródeł swego powstania był nie tyle ruchem gospodarczym ile społecznym. Stworzyła go głównie potrzeba walki z niedzą i wyższym klasą pracującą. Ten charakter ruchu spółdzielczego utrzymywany był w ciągu całego okresu aż po dzień dzisiejszy. W międzyczasie, choć spółdzielczość stale rozwijała się, stepiło się ostrze ideowego ruchu, strona gospodarcza zagorowała nad ideową, tu i ówdzie spółdzielczość oderwała się zupełnie lub rozluźniła więzy z ogólną walką klas pracujących o nowy, lepszy porządek społeczny. Był to prąd, zwany neutra-

lizmem, szkodliwy i obcy istocie ruchu spółdzielczego. U nas w Polsce ten prąd przez długi czas gorował i dlatego mieliśmy spółdzielczość stosunkowo słabą, dość luźno związaną z masami chłopskimi i robotniczymi.

Dzisiaj sytuacja się zmieniła. Władzę polityczną sprawuje rząd mas pracujących, który stwarza zupełnie inny klimat dla spółdzielczości, aniżeli mogło to być kiedykolwiek za rządów reakcyjnych.

Rządom reakcyjnym spółdzielczość nie była potrzebna i dlatego przed 1939 r. ruch ten w Polsce rozwijał się słabo. Spółdzielczość

jest jedną z najważniejszych dziedzin naszego powojennego życia i posiada nieograniczone możliwości rozwoju.

Jest jeszcze wprawdzie wiele niezrozumienia, zamieszania, a nawet złej woli, ale z tym musimy rozpocząć bezwzględna walkę, rozwijając jednocześnie propagandę ruchu spółdzielczego.

Dzisiaj bardziej aniżeli kiedykolwiek indziej potrzeba nam oparcia poważnej części gospodarki na spółdzielczości. Demokracja w ogóle wtedy będzie utrwalona, kiedy obok demokracji politycznej ugruntuje się demokracja gospodarcza. Do budowy państwa demokratycznego potrzeba wiele, bardzo wiele kadr ludzkich. Demokracja nie miała możliwości szkolić tych kadr w Polsce sanacyjnej, to też nie ma ich za wiele. A nie ma lepszej drogi szkolenia kadr gospodarczych i społecznych jak w ruchu spółdzielczym.

Najlepsza forma uspołecznienia jest spółdzielczość, która obok elementu planowania i uspołecznienia wnosi niezwykłe cenne elementy kontroli społecznej, najbardziej dziś skuteczny środek przeciw wszelkiego rodzaju skrzywieniom wobec interesu społecznego i przeciw nadużyciom oraz przeciw przerosłowi biurokracji“.

Imieniny**Marszałka Żymierskiego**

WARSZAWA. (PAP „Polpress“). W dniu 29 września br. Marszałek Polski Michał Żymierski obchodził dzień swoich imienin. Ze wszystkich zakątków Polski od Bugu po Sudety i Szczecin popłynęły do Naczelnego Dowódcy żołnierskie gratulacje, adresy, depeche i kwiaty. Żołnierze, podoficerowie, korpus oficerski, generalicja dały wyraz uczuciom głębokiej miłości i przywiązania do Naczelnego Dowódcy. Rankiem 29 września w gmachu Naczelnego Dowództwa Marszałek Żymierski przyjął delegację sztabu generalnego, głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego, wiceministerstw, broni i służb, wyższych szkół wojskowych.

Wjazd ministra spr. zagran. Luxemburga Józefa Becha

W dniu dzisiejszym wyjechał po kilkudniowym pobycie w Polsce minister spraw zagranicznych Luxemburga Józef Bech w towarzysztwie rady Kaufmanna, dyr. Komisji Repatriacyjnej Luxemburskiej, do Luxemburga. Wyjeżdżającego zegnali: minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski i poseł Luxemburga,

Komisja Likwidacyjna AK

Komisja Likwidacyjna AK inspektoratu sieradzkiego rozpoczyna swą działalność likwidacyjną z dniem 20.10.1945 r. Lokal Komisji mieści się w Zarządzie Miejskim w Sieradzu.

Inspektor sieradzki b. AK MIROSŁAW kpt.

Strajk powszechny w Trieście
Praca w porcie usiała całkowicie

BELGRAD. (PAP Polpress). W Trieście, Goricy i Pule wybuchł powszechny strajk. W strajku biorą udział robotnicy i urzędnicy wszystkich przedsiębiorstw zarówno państwowych, jak i prywatnych. Praca w porcie w Trieście całkowicie usiała, a wszystkie zakłady zostały zamknięte. Strajkuje około 200 tysięcy pracowników. Okoliczni rolnicy czynnie popierają strajkujących i obiecali, że będą dostarczać im żywności po cenach własnych. Również rybacy oświadczyli, że będą dostarczać żywności na tych samych warunkach. Zorganizowano specjalną komisję żywnościową, która rozpoczęła już działać i zajmuje się sprawiedliwym rozdaniem żywności wśród strajkujących.

Przebieg strajku jest spokojny, nigdzie nie doszło do incydentów. Wojska brytyjskie w Trieście patrolują ulice miasta. Sołdnicze władze wojskowe prowadzą pertraktacje z przedstawicielami związków zawodowych i starają się nakłonić do zaprzestania strajku. Przywódcy ruchu zawodowego oświadczyli, że robotnicy powrócą do pracy, jeżeli ich słuszne żądania

będą zaspokojone. Chodzi przede wszystkim o zagwarantowanie pracy wszystkim, którzy jej potrzebują.

Na dzień 20 września liczba bezrobotnych w Trieście wynosiła 15.900 ludzi. Nie pobierają oni żadnych zapomóg. W przyszłym tygodniu dyrekcja stoczni w Trie-

ście miała zwolnić 3.530 robotników.

W porcie w Trieście znajduje się kilka większych transporowców amerykańskich. Marynarze amerykańscy zorganizowali wiec i uchwalili rezolucję, w której oświadczyli, że całkowicie solidaryzują się z żądaniami strajkujących.

Prezydent Truman w sprawie Palestyny

WASZYNGTON (PAP Polpress). Prezydent Truman zwrócił się do rządu brytyjskiego z prośbą wpuszczenia do Palestyny Żydów znajdujących się w Niemczech, którzy przebywali w obozach koncentracyjnych. Jednocześnie prezydent wydał gen. Eisenhowerowi polecenie znalezienia środków na polepszenie warunków bytu robotników cudzoziemskich i b. więźniów obozów koncentra-

cyjnych, znajdujących się w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Liczba Żydów, znajdujących się w amerykańskiej strefie okupacyjnej, którzy pragną pojechać do Palestyny, obliczona jest na 60 tys. osób.

STANOWISKO ARABÓW

LONDYN (Polpress). Agencja Reutersa donosi z Damaszku, że odbyło się tam zebranie arabskich przywódców mahometańskich pod przewodnictwem Muftiego Abdula Hakima. Postanowiono wysłać pismo do rządów państw sprzymierzonych z oświadczeniem, że podział Palestyny może doprowadzić do „światowej wojny“, popartej przez niezależne państwa arabskie.

Wychodźstwo polskie we Francji
u ambasadora Skrzyszewskiego

PARYŻ (PAP Polpress). Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej, dr Stanisław Skrzyszewski gościł w dniu 26 września br. w salach ambasady w Paryżu przedstawicieli wszystkich skupisk wychodźstwa polskiego we Francji, członków organizacji społecznych, oświatowych i kulturalnych. W przemówieniu wygłoszonym do zgromadzonych ambasador Skrzyszewski omówił sprawy położenia gospodarczego i politycznego kraju, sprawy repatriacji oraz bolączki emigrantów polskich. Emigracja polska we Francji — powiedział ambasador Skrzyszewski — spotkała się z wysoką oceną rządu i społeczeństwa w kraju. Wychodźstwo polskie było w pierwszych szeregach Ruchu Oporu. Naród polski wie, że emigranci polscy we Francji będą

wypróbowanymi doświadczonymi budowniczymi nowej Polski. Dokąd sprawa waszego powrotu — mówił dalej ambasador — nie będzie zatworną, musicie pracować dla Francji, gdy to znaczący obóz demokracji w Polsce. Ambasador omówił również sprawę rozszerzenia robotników polskich zaznaczając, że polskie placówki dyplomatyczne będą przeprowadzały rejestracje pretensji polskich do kapitału francuskiego. Nie wolno wam się demobilizować — zakończył ambasador Skrzyszewski — wzywam was do walki z faszyzmem i w kraju i na obczyźnie. Warunkiem zwycięstwa jest jedność naszego narodu.

Przemówienie pierwszego przedstawiciela odrodzonej Polski we Francji zostało przyjęte burzą niemiłkających oklasków.

Japonia pod rządami Mac Arthura

NOWY JORK (PAP Polpress). W Tokio odbyło się posiedzenie zarządu oficjalnej japońskiej agencji prasowej „Domei“, na którym postanowiono, zgodnie z rozkazem generała Mac Arthura, rozwiązać agencję. Zarząd przyjął dymisję dyrektora naczelnego Nosuke Furono. Nowa japońska agencja prasowa będzie nosiła nazwę „Kiodo“, co oznacza „spółdzielnia“. Nowa agencja będzie spółdzielnią 76 największych dzienników japońskich. Ważne zebranie udziałowców ma się odbyć 12 października.

NOWY JORK (PAP Polpress). Z Tokio donoszą, że generał Mac Arthur wydał zarządzenie o zamknięciu wszystkich większych banków, które finansowały japoński przemysł wojenny. O godzinie 16-cj, dnia 30 września główne banki i instytucje finansowe w Tokio zostały otoczone przez wojsko. Urzędnikom kazano opuścić biura, a następnie zapieczetowano wejścia i postawiono przy nich wartę. W tym samym czasie zostały zamknięte japońskie instytucje finansowe na obszarach okupowanych podczas wojny przez Japończyków.

Sytuacja w zwyciężonej Rzeszy

Sprawozdanie gen. Eisenhowera

NOWY JORK, (Polpress). — Departament wojny w USA ogłosił sprawozdanie złożone przez gen. Eisenhowera w sprawie sytuacji w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Gen. Eisenhower zapowiedział, że polityka usuwania hitlerowców z życia gospodarczego i z administracji publicznej będzie wzmożona. Dotych-

czas aresztowano 80 tys. hitlerowców, a 70 tys. usunięto z posad. Około 35 tys. hitlerowców zdolało się ukryć w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Jednakże policja jest na ich tropie i w najbliższym czasie zostaną oni osadzeni w więzieniu. Dalej sprawozdanie stwierdza, że gospodarka niemiecka jest ogromnie zrujnowana przez wojnę i przez bombardowanie sojuszników. Poza tym wskutek braku węgla i dezorganizacji transportu produkcja jest całkowicie sparaliżowana. Około 10 proc. zaledwie fabryk niemieckich jest czynnych w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Pracują one przede wszystkim dla wojska, zużywając niemieckie wojenne zapasy surowców, których nie ma czym zastąpić.

Sprawozdanie podkreśla, że należy zwiększyć przede wszystkim wydobycie węgla, gdyż jedynie wywożąc węgiel, Niemcy mogą zapewnić sobie import dostatecznej ilości środków żywnościowych.

Dotychczas nie ma głodu w amerykańskiej strefie okupacyjnej, ale ludność cywilna może się wyżywić jedynie dzięki zapasom, które maleją z dnia na dzień. Plan żywnościowy na rok 1946 przewiduje wzmoczenie zbiorów kartofli i zboża. Jeśli chodzi o mięso, Niemcy będą się musieli zadowolić minimalnymi przydziałami. Sprawy finansowe przedstawiają natomiast pewne niebezpieczeństwo inflacji, gdyż wydatki władz samorządowych przekraczają zazwyczaj dwukrotnie sumę wpływów. Obieg pieniądza sięga 73 miliardów i przekracza kilkakrotnie obieg przedwojenny.

Działalność związków zawodowych jest popierana przez władze amerykańskie, lecz dotychczas rozwój ich jest dość słaby. Postępowe partie polityczne przede wszystkim partia socjal - demokratyczna i komunistyczna zaczynają się odradzać. W Bawarii daje się zauważyć poza tym działalność partii katolicko - centrowej.

Wiadomości ze świata

Wybory samorządowe we Francji. W niedzielę odbyły się w 1360 okręgach wybory uzupełniające do departamentalnych „rad generalnych” (conseils). W okręgach tych w zeszłą niedzielę żaden z wysuniętych kandydatów nie otrzymał wymaganej większości 50% głosów. W tym wypadku ordynacja wyborcza przewiduje ponowne wybory, w których przechodzi kandydat otrzymujący największą ilość głosów, a bezwzględna ilość głosów oddanych nie jest wymagana. Rezultaty wyborów będą ogłoszone w poniedziałek.

Pismo angielskie w sprawie hiszpańskiej. Omawiając sprawę aresztowania przez gen. Franco hiszpańskich przywódców antyfaszystowskich Alvarenza i Zapiraina pismo „New Statesman and Nation” — podaje, że jest to dowodem terroru, jaki w dalszym ciągu panuje w Hiszpanii. „Nadszedł czas — pisze „New Statesman and Nation” — aby zastanowić się nad tym, w jaki sposób usunąć tę tyranię. Bez względu na przyczyniłoby się do tego zerwanie stosunków gospodarczych i odwołanie naszego ambasadora, jak również natychmiastowa interwencja w porozumieniu z naszymi sojusznikami.

Chińskie oddziały w Laos. Rząd francuski wydał instrukcje swoim przedstawicielom w Chungkingu, aby zwrócili uwagę rządowi chińskiemu na ruchy wojsk chińskich w Laos, centralnej prowincji Indochin — obecność wojsk chińskich na tych terenach nie jest potrzebna od czasu usunięcia wojsk japońskich i objęcia administracji przez władze francuskie.

W Instytucie Pedagogicznym w Zagórsku pod Moskwą o dbył się uroczysty wieczór, poświęcony zakończeniu kursu dla wykładowców języka rosyjskiego w szkołach polskich, zorganizowany przez Komitet dla Spraw Dzieci Polskich w ZSRR.

Kurs zakończyło 107 naucek, przybyłych ze wszystkich krainów Zw. Radzieckiegogo. Na wieczór przybył ambasador polski prof. Raabe.

13 tysięcy wydawnictw. — Ambasada polska w ZSRR przy pomocy władz radzieckich przeprowadza akcję zakupu książek dla bibliotek polskich. W ciągu stosunkowo niedługiego czasu, ambasada zebrała w Moskwie przeszło 13.000 b. cennych wydawnictw, które zostały wysłane do Polski.

Posel Islandii w Warszawie

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy samolotem z Moskwy poseł nadzwyczajny, minister pełnomocny Islandii w Moskwie p. Peter Benediksson w towarzystwie wybitnego członka parlamentu islandzkiego p. Einera Olgeirssena.

Wojska radzieckie opuszczają Mandżurię

MOSKWA (PAP Polpress). Agencja Tass donosi, że wojska radzieckie rozpoczęły kilka dni temu opuszczać Mandżurię. Główne siły wojsk radzieckich opuszczają Mandżurię w połowie października, tak że do 1 listopada br. wszystkie oddziały armii radzieckiej na Dalekim Wschodzie powrócą do ZSRR.

TEATR „BAGATELA”
PIOTRKOWSKA 94
OSTATNIE DNI PROGRAMU
„I co z takim zrobić?”
Komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza
z H. Bielicką i J. Duszyńskim
w niedzielę 2 przedstawienia, 16.30 i 20.

Co dzień trąszka

Spór o system

Od dłuższego czasu odbywają się zjazdy, konferencje i obrady nad niestaniem pomocy lekarskiej — wsi (Z prasy).

Duch troski o wioski dziś owiał (ten fakt należy docenić)
Spoleczne Ubezpieczenia
I Służbę Powszechną Zdrowia.
Czy zdrowie wsi ubezpieczyć,
Czy upowszechnić wsi zdrowie?
Na zjazdach się kłóca panowie,
A chłop nie ma kto leczyć.

ETIENNE.

Żołnierze II Korpusu Polskiego Wrócą do Ojczyzny

mówi marszałek Alexander

RZYM (PAP Polpress). „Union Jack”, organ armii brytyjskiej we Włoszech, zamieścił wywiad z marszałkiem Alexanderem, który w sprawie II Korpusu Polskiego oświadczył, że „14 tysięcy żołnierzy, którzy po większej części przybyli do korpusu nie z Polski i którzy czekają na chwilę powrotu do swych domów, odpłyną, gdy tylko będą wolne transporty. Oczekują — dodał marszałek Alexander — że i inni Polacy zgłoszą chęć powrotu do ojczyzny. Dotychczas żadna decyzja w tej sprawie nie została jeszcze powzięta.

Łódzki pociąg PKK przywiezie z zagranicy rolników

Za tydzień wyruszy z Łodzi na teren południowych Niemiec i Austrii — srefa

Demonstracja w Atenach

LONDYN (PAP Polpress). Jak donosi agencja „United Press” w Atenach miała miejsce demonstracja, w której wzięło udział około 100 tysięcy ludzi. Podczas demonstracji wystąpił z przemówieniem przywódca komunistycznej Partii Grecji Sachariades, który zarzucił Anglikom, iż udzielają pomocy kolaborantom greckim. Sachariades wysunął żądania dymisji regenta i rządu greckiego i utworzenia rządu demokratycznego.

12 plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi

W dniu 28-ym września odbyło się w Łodzi 12-te plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Obrady zajął przewodniczący MRN ob. J. S. Haneman, który po omówieniu roli jaką spełnił w odbudowie powojennej Polski i miasta samorząd Łódzki, przeszedł następnie do scharakteryzowania obecnej sytuacji życia w Łodzi, na tle polityki ogólnokrajowej.

CO WYDANO NA KARTY ŻYWNOSCIOWE?

Z kolei MRN wysłuchała sprawozdania Miejskiego Wydziału Apropowizacji i Handlu. Wynika z niego, że wskutek normalizacji stosunków — jest coraz mniej nadużyć.

W okresie ostatnich 4 miesięcy (do 1 września) wydano na karty aprobowane: mięsa 90.000 kg, smalcu 145.000 kg, słoniny 146.000 kg, konserw mięsnych 15.000 puszek, konserw rybnych 16.000 puszek, masła świeżego 15.600 kg, masła topionego 2.100 kg, maki 130.000 kg, kasz 139.000 kg, cukru 175.000 kg, oleju 21.000 kg.

• Jeśli chodzi o chleb, to w sierpniu wypieczono 2.700.000 kg chleba. Od dnia 8 września chorzy w szpitalach i dzieci, otrzymują biały chleb, dzięki zaofiarowaniu przez cech piekarzy 600 kg białego chleba dziennie.

Mleka wydano w sierpniu 11.000 litrów, we wrześniu 14.000 litrów oraz 14.000 kg pełnowartościowego proszku mlecznego. Są to jeszcze ilości niewystarczające. Miasto Łódź posiada bowiem 68 tys. krów, powinno mieć zatem 40 tys. litrów mleka dziennie.

ILE ZAREJESTROWANO KART?

Kart żywnościowych zostało wydanych w mies. sierpniu 323.000, a więc o 71 tys. mniej niż poprzednio, co zawdzięczać należy ścisłej kontroli.

DANINA SZKOLNA

Następnie MRN uchwaliła statut o jednorazowej powszechnej daninie szkolnej. Budynki i sprzęt szkolny uległy wielkiemu zniszczeniu, ubytek samych ławek szkolnych wynosi 25 tys. sztuk. Złu należy jak najszybciej zaradzić, by młodzież mogła się normalnie uczyć. Osoby pracujące powyżej 18 lat

okupacyjna amerykańska, zmontowany przez Okręg Łódzki PCK specjalny pociąg sanitarny po znajdujących się tam chorych Polaków. Pociąg ten składający się z 20 wagonów, w tym 17 szpitalnych, 1 ambulans, 1 administracyjny i 1 kuchnia, posiadać będzie 16 osób obsługi, lekarza i kompletne wyposażenie techniczne.

Listy dla żołnierzy polskich we Francji, Włoszech, Egipcie i Syrii

W związku z dużą ilością listów do oddziałów Wojska Polskiego przebywającego za granicą, wydział zagraniczny Wojska Polskiego wyjaśnia, że listy można nadsyłać w dalszym ciągu z przeznaczeniem dla oddziałów, znajdujących się w Anglii, Francji, Włoszech, Egipcie i Syrii. Listów do obozów jeńców na terenach okupowanych nie przyjmuje się. W razie przesyłania poczty spoza Warszawy należy do koperty włożyć drugą kopertę, zaadresowaną bezpośrednio do odbiorcy. W razie nieznaną bliższego adresu, należy podać rodzaj bronii lub garnizon miejsca pobytu. Listy kierować: Wydział Zagraniczny Wojska Polskiego Alajna Stalina 5. Listy z poszukiwaniem za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża: Londyn 24 Belgrave Square 52, można również kierować pod powyższy adres.

12 plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi

placą jednorazowo 2% od pensji, wolne zarobki 2 tys. złotych, przedsiębiorstwa i instytucje od 500 zł do 50 tys. zł, zależnie od ilości zatrudnionych pracowników i od rodzaju przedsiębiorstwa.

Ogółem danina przyniesie około 40 milionów złotych. Zarząd Miejski został upoważniony do wystawienia zobowiązań wekslowych na pokrycie należności firm za wykonane meble i urządzenia szkolne dla publicznych szkół powszechnych na sumę 19.161.650 złotych.

ULICA DAŚZYŃSKIEGO I JARACZA

Następnie MRN postanowiła przemianować ulicę Przejazd na ulicę Ignacego Daszyńskiego (uchwała w tym względzie powzięta już została w dniu 10 sierpnia 1937 r.), z nazwami jednej z ulic m. Łodzi im. dr. Jerzego Michałowicza, twórcy sportu robotniczego w Polsce i lekarza-społecznika, oraz zmianę ulicy Cegielińskiej na ul. Stefana Jaracza.

STYPENDIA I EMERYTURY

Postanowiono utworzyć Miejskie Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych oraz zorganizować przy Miejskim Liceum Kupieckim pierwszą klasę Liceum Administracyjno-Handlowego. Ustanowiono również 10 stypendiów: 5 dla studentów wyższych uczelni krajowych i 5 dla uczniów Szkoły Morskiej w Gdyni.

Stypendia wynoszą po 12 tys. złotych rocznie. Ubiegać się o nie mogą niezamożni studenci łódzianie.

Następnie przyznano dożywotnie zapotrzebienie emerytalne 78-letniej Władysławie Byczkowskiej, matce zmarłego w Oświęcimiu długoletniego pracownika miejskiego, Edwarda Byczkowskiego oraz przyznano dożywotnie wsparcie ob. Małeckiemu, szoferowi, który uległ wypadkowi podczas pełnienia obowiązków służbowych.

Po omówieniu spraw związanych z przejęciem przez miasto od Tymczasowego Zarządu Państwowego wszystkich nieruchomości porzuconych i opuszczonych oraz innych spraw administracyjnych, odbyło się pierwsze czytanie budżetu Zarządu Miejskiego, w Łodzi na rok 1945/46

Uchwałami przez prasę

Niemcy muszą odbudować

Wczorajsza „Rzeczpospolita” w artykule p. t. „Pierwszy krok” omawia ostatnie postanowienia Międzyparlamentarnej Komisji Kontroli w Berlinie. Pierwsze postanowienie dotyczy przeprowadzenia rozbiórki pięciu fabryk niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, drugie postanowienie dotyczy całkowitego pokrycia kosztów utrzymania okupacyjnych armii sprzymierzonych, trzecie wreszcie mówi o obowiązku odbudowy przez Niemców zniszczonej Europy:

Prawdopodobnie tylko błędne tłumaczenie tekstu albo typowe „przejęzyczenie się” prasy obcej, podało uchwałę tę w formie „powołania Niemców do pracy w odbudowie nie tylko Niemiec”. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż odbudowa Niemiec nie może w niczym naprawić krzywd wyrządzonych Europie, że wreszcie odbudowa Niemiec nie może być uważana za jakiś akt kary.

Londonyjski „Times” słusznie komentuje uchwałę tę jako zapowiedź zaprzęgnięcia milionów ludności Rzeszy do pracy przymusowej i to nie tam, gdzie będzie się jej podobało, ale tam właśnie, gdzie uznają to za konieczne alianci. Zniszczone przez hitlerowskich łupieżców obszary Polski, ZSRR, Francji, Jugosławii, Belgii, Holandii winny być teraz zagospodarowane rękami tych, którzy obszary te zniszczyli. Cóż bardziej słusznego?

Trzy powyższe decyzje nie mają być i nie są bynajmniej jedynymi środkami karnymi na mącieli pokoju europejskiego. Należy je traktować jedynie jako pierwszy krok pogłębionej „lekcji” wykładanej Niemcom. Ze „lekcji” te winny być surowe — Polska wie o tym dobrze nie od dziś i nie od wczoraj.

Ta trzecia uchwała Międzyparlamentarnej Komisji Kontroli ma znaczenie nie tylko materialne, ale i moralne, a przede wszystkim — wychowawcze dla Niemców i ich ewentualnych w przyszłości naśladowców:

Prymitywna, brutalna mentalność niemiecka uważała i nadal uważa każde uczucie humanitarne za przejaw słabości i korzy się przed tym tylko, kto ma gromki głos i potrafi mocno walić pięścią w stół. Zwolnionkom brutalnych metod życiowych trzeba wreszcie pokazać na ich własnej skórze praktyczną wartość tego rodzaju postępowania.

Międzyparlamentarna Komisja Kontroli jest nie tylko ciałem wykonawczym nadzorującym pokonane Niemcy, ale również w pewnym stopniu narzędziem historycznej kary, jaka spotkać musi Rzeszę. Kara ta winna odbywać się na oczach całego świata nie tylko dlatego, aby odczyła innych niebezpiecznego naśladownictwa Hitlera, ale i dlatego, aby nie zostało przypadkiem „przemycione” jakieś bardziej „humanitarne” pociągnięcie, co stałoby się złą usługą oddaną sprawie demokracji i pokoju.

Żołnierz-osadnik strażnikiem polskości na Zachodzie

„Polska Zbrojna” w artykule wstępnym „Osadnik żąda” omawia list zbiorowy żołnierzy — osadników w Stobnicy, protestujących przeciwko uprzywilejowaniu Niemców na ziemiach zachodnich i zajmowaniu przez nich nadal kierowniczych stanowisk samorządowych:

Żołnierz-osadnik kategorycznie żąda uregulowania niezdrowych stosunków na zachodzie przez ograniczenie praw Niemców i przeprowadzenie kontroli aparatu samorządowo-administracyjnego.

Żołnierz polski ma prawo tego się domagać.

Bo nie po to własną pierś przełamwał „Wal Pomorski”, nie po to zdobywał Kottbrzeg, nie po to zawieszal sztandary zwycięstwa w Berlinie, by pozwolić na to, aby mu się owoce zwycięstwa wynęknęły z dłoni. Żołnierz polski przysięgał stanąć na straży wywalczonych granic i przysięgi dotrzymuje. Dotrzymuje przysięgi stwarzając wal osadnictwa wojskowego. Dotrzymuje przysięgi żądając w sposób kategoryczny usunięcia wstępnego co zagraża całości tych granic. Dzisiaj — w okresie demobilizacji — dziesiątki tysięcy rodzin wojskowych rozpoczynają marsz polskości na zachód. Jest rzeczą niedopuszczalną, by zastały one ten stan rzeczy, jaki jest obecnie.

Numeracja milicji

WARSZAWA (PAP Polpress). W uzupełnieniu wiadomości o wprowadzeniu numerów milicyjnych, komunikują, że wszyscy funkcjonariusze służby zewnętrznej milicji obywatelskiej, szeregowi i podoficerowie nosić będą na prawej górnej kieszeni mundurów tarcze z numerami osobistymi, zarówno w czasie służby, jak i poza nią. Numer winien być zgodny z numerem legitymacji milicyjanta.

SZMATY
i ODPADKI WŁÓKIENNICZE
kupujemy w każdej ilości
SORTOWNIA/ODPAKÓW
Sienkiewicza 28, tel. 162-16
11 Listopada 99, tel. 163-94

DZIENNIK SPORTOWY

J. Wajsówna i W. Gierutto najlepszymi lekkoatletkami Polski

Wczoraj przy zmiennej pogodzie odbyły się mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, które przyniosły nam doskonałe wyniki. Rzecz oczywista, że w dużej mierze na polepszenie wyników wpłynęła mogłaby nieco lepsza pogoda, ale to trudno.

Przed wszystkim podziwialiśmy niezmiernie dowodzonego Gierutto, który startował ogółem w 6 konkurencjach, uzyskując pierwszorzędne wyniki.

Piękna walka rozegrała się w biegu na 1500 m. Wygrał jak było do przewidzenia Staniszewski, ale prześladował go pech. W czasie biegu rozwiązał mu się sznurek w spodniach i groziło katastrofa, ale mistrz Staniszewski jakoś sobie zaradził. W każdym bądź razie wpłynęło to ujemnie na uzyskaniu lepszego wyniku. Staniszewski podtrzymał ostre tempo i wygrał bez większego wysiłku.

Doskonale zapowiada się sprinterka Mitan, która znalazła w Łodzi dwie doskonałe biegaczki: Słomczewska i Makowska. Ta ostatnia wczoraj nie była w swojej najlepszej formie. Słomczewska natomiast ma silną wolę zwycięzania i niezłą technikę, a Makowska pierwszorzędne warunki fizyczne i zapał sportowy.

Wyniki są następujące:
Panowie — skok w dal: 1) Grohman (Białystok) 6,19, 2) Kujawski (Łódź) 6,01, 3) Chmiel (Śląsk) 6,00, 4) Kuźmicki (Białystok) 5,88, 5) Skawina (Kraków) 5,85.

Poziom skoku w dal wyjątkowo niski.
Skok o tyczce: 1) Grohman (Białystok) 3,50, 2) Morończyk (Kraków AZS) 3,50, 3) Mucha (Śląsk) 3,30, 4) Gierutto (War.) 3,30, 5) Borodziuk (Biał.) 3,20, 6) Leutgeber (Gdańsk) 3,05.

Wynik Grohmana jest pierwszorzędny. Starszy reprezentant Polski Morończyk zaczyna dopiero teraz przypominać dawne lata. Sądymy, że krakowianin przypomni się nam jeszcze.

Skok wzwyż: 1) Gierutto (War.) 1,72, 2) Skawina (Krak.) 1,65, 3) Zwoliński (War.) 1,65, 4) Szmydke (Łódź) 1,65, 5) Kuźmicki (Biał.), 6) Grohman (Biał.).

Gierutto skakał do 1,65 w kombinowanie. Wynik całkiem niezły, chociaż o jeden centymetr gorszy od jego tegorocznego wyniku z przed kilku dni.

Rzut dyskiem: 1) Gierutto (War.) 38,98, 2) Zochowski (Gdańsk) 38,34, 3) Kuźmicki (Biał.) 35,48, 4) Romaniszyn (Śląsk) 35,47, 5) Jaworski (Gdańsk) 34,58, 6) Maciaszczyk (Łódź) 33,31.

Rzut oszczepem: 1) Gburczyk (Pomorze) 57,67, 2) Gierutto (War.) 53,54, 3) Mikrut (Pom.) 53,40, 4) Szendzielorz (Śląsk) 50,79, 5) Słowik (Krak.) 48,19, 6) Jaworski (Gdańsk) 47,97.

Mikrut w tym sezonie miał już rzut 57,42. Wczoraj był wyraźnie niedysponowany. Gburczyk ma szalone możliwości i po osta-

tecznym wyszlifowaniu stylu niewątpliwie stanie się rekordzistą.

Bieg 100 m: 1) Makowski (Krak.) 11,2, 2) Rajewski (Łódź) 11,4, 3) Lipowski (Łódź) 11,5, 4) Łopuszyński (War.) 11,6, 5) Buhl (Pomorze), 6) Puzio (Krak.).

Bieg ten został wczoraj powtórzony z soboty. Puzio startował kontuzjowany i niewątpliwie odegrałby znacznie poważniejszą rolę. Wynik Makowskiego jest bardzo dobry. Jest to najlepszy dotychczasowy wynik w Polsce.

Bieg 200 m: 1) Puzio (Krak.) 23,4, 2) Wawrzekiewicz (Krak.) 23,6, 3) Sładkowski (Łódź) 24,1, 4) Lipowski (Łódź) 24,1, 5) Łopuszyński (War.), 6) Buhl (Pom.).

Głaj biegacze Krakowa uzyskały tegoroczne swoje rekordy i są na pierwszym miejscu listy klasyfikacyjnej.

Bieg 400 m: 1) Kacerz (Kraków) 54,2, 2) Daniec (Krak.) 54,8, 3) Danclak (War.) 54,8, 4) Piluch (War.), 5) Mirocki (Śląsk), 6) Daberko (War.).

Szkoda, że nie startował obecny Kucharzki. Kacerz zwyciężył zdecydowanie, mając pierwszorzędny finisz.

Bieg 1500 m: 1) Staniszewski (War.) 4,20,6, 2) Urban (Kark.) 4,21,4, 3) Półtorak (Łódź) 4,24,2, 4) Widel (Krak.) 4,28,9, 5) Kowalski (Śląsk), 6) Czajkowski (War.).

Staniszewski uzyskałby znacznie lepszy czas gdyby nie fatalna przystawa z spodenkami. Piękną walkę rozegrali między sobą Urban z Półtorakiem, który startował nie na swoim dystansie, a mimo wszystko zajął zaszczytne trzecie miejsce.

Sztafeta 4x100m: 1) Łódź w składzie Jaraczewski, Sładkowski, Lipowski, Rajewski w czasie 46 sek., 2) Kraków — 46,8 sek., 3) Warszawa — 47,5 sek., 4) Śląsk 48,4 sek., 5) Gdańsk 48,4 sek. Wielką niespodzianką zrobili sprinterzy Łodzi, którzy potrafili uzyskać najlepszy dotychczasowy wynik.

Sztafeta 4x400 m: 1) Warszawa w składzie Piluch, Kucharzki, Lapiński, Staniszewski w czasie 3,41,6 przed Krakowem 3,43,1, Śląskiem 3,49,4, Łodzią, Gdańskiem i Białymstokiem. Sztafeta dla Warszawy wygrał Staniszewski z Kucharzkiem. Czas nie jest nadzwyczajny.

Konkurencje pań — 200 mtr.: 1) Mitan (Krak.) 28,6, 2) Słomczewska (Łódź), 3) Legutko (Krak.) 29,3, 4) Makowska (Łódź), 5) Kałużowa (Śląsk), 6) Gorecka (Śląsk). Ciekawa walka między Mitan a Słomczewską. Obie te biegaczki są równorzędne.

Bieg 800 m: 1) Kalbarczykowa (War.) 2,45, 2) Stachowicz (Krak.) 2,49, 3) Pola-

kowska (Pom.) 2,49,6, 4) Wołko (Krak.).

Konkurencja ta powinna faktycznie być skrócona z programu zawodów kobiecych, zwłaszcza, że granicą w programach nigdzie nie znajdziemy biegu pań na 500m. Propagandowo mija się to z celem.

Skok wzwyż: 1) Mitan (Krak.) 139, 2) Wajsówna (Łódź) 135, 3) Negaczówna (Śląsk) 135, 4) Oblaczkowa (Śląsk) 135, 5) Skirlińska (Krak.) 135, 6) Peskówna (Łódź) 130.

Mitan wyuczyła się przed Wajsówną mając dużo szczęścia w tej konkurencji. Wynik nie jest zły.

Rzut dyskiem: 1) Wajsówna (Łódź) 35,42, 2) Dobrzańska (War.) 33,87, 3) Cejzikowa (War.) 32,84, 4) Stachowicz (Legia Krak.) 31,86, 5) Dyrdzianka (Śląsk) 28,45, 6) Wnuk (Krak. Wisła) 27,09.

Wajsówna wygrała bez specjalnej walki. Dobrzańska i Cejzikowa znacznie ustępują naszej najlepszej miotaczce.

W punktacji ogólnej panów zwyciężyła drużyna Krakowa 149 pkt. przed Warszawą 146 pkt, Łodzią 103 pkt, Śląskiem 49 pkt, Białymstokiem 46 pkt, Gdańskiem 26 pkt i Pomorzem 23 pkt.

W konkurencji pań 1) Kraków 115 pkt, 2) Łódź 104 pkt, 3) Śląsk 63 pkt, 4) Warszawa 57 pkt, 6) Pomorze 6 pkt.

Nagrody za najlepsze wyniki przyznane zostały J. Wajsównie i W. Gierutcie, którzy byli faworytami tegorocznych mistrzostw i w zupełności zasłużyli na tak zaszczytne wyróżnienie.

Echa mistrzostw

Płk. Stanisław Łętowski — wiceprezes PZLA — „jestem zdumiony wspaniałą walką zawodników. Mistrzostwa udały się wspaniale. Jesteśmy zbudowani postawą naszych zawodników. Mamy i mieć będziemy szereg jeszcze trudności technicznych, część już pokonałiśmy, a resztę przezwycięzymy. Łódź ma swoją publiczność sportową. To bardzo ważna rzecz.

Mjr. Jan Biłewski — prezes lekkoatletów łódzkich i kierownik mistrzostw. Cieszę się z wyników. Gierutto jest pierwszorzędny. Jego wynik w kuli 14 m 05 cm jest wynikiem na poziomie europejskim. Warto również podkreślić wynik Makowskiego na 100 m — 11,2 sek., oraz skok o tyczce Grohmana z Białegostoku. Zbudowany jestem wysoką kulturą publiczności łódzkiej, która tak licznie stawiała się na mistrzostwa. Jeżeli były, a wiem, że niestety były pewne usterki, te trzeba je zapisać na karb braków technicznych w sprzęcie i na oplatane warunki materialne związku okręgowego.

Prof. Koresadowicz — kierownik drużyny Krakowa. — Jestem pod każdym względem zadowolony z mistrzostw. Zawodnicy Krakowa są bardzo młodzi. Legutko liczy 16 lat, a Widel ma też 16 lat, a mimo wszystko na 1500 m

potrafił zająć 4 miejsce z bardzo dobrym czasem. Jestem bardzo zadowolony z Urbana, który faktycznie startuje pierwszy rok, a ma tak wspaniałe wyniki. Rewelacją jest Mitan, która zdobyła aż cztery tytuły mistrzowskie. Zrobiła ona sama sobie niespodziankę.

Liedke — kierownik drużyny Białegostoku — były zawodnik popularnej Jagiellonii. — Jestem zdziwiony tłumami publiczności. Drużyna moja prześladował pech. Dwóch zawodników rozchorowało się, a mogłoby oni zająć szóstkowe miejsca. Szkoda, że nie dopuszczono moich chłopców do biegu z płotkami i żałuję, że nie było trójstoku. Mam trzech zawodników, którzy skaczą ponad 13 m.

Półtorak cieszy się ze zdobycia mistrzostwa i chce za wszelką cenę jeszcze w tym sezonie przebiec 5 tysięcy m w czasie niżej 16 minut.

Gburczyk — mistrz w rzucie oszczepem. — Ja zasadniczo jestem tenorem. Wysokie „re“ na każde zawołanie. Jestem dyrektorem Zakładów Wapiennych w Wapieniu pod Inowrocławiem. Dzisiejszy wynik to zero. Słiski oszczep. Mokra trawa. Słowem fatalnie. Niech pan zobaczy mój żołądek. Wciągam 8 litrów powietrza, a muszę koniecznie zdobyć rekord świata w rzucie oszczepem, który przeżyje nas wszystkich. Rzut 120 m i basta.

ZJEDNOCZENI — BIAŁYSTOK 3:0

Wczoraj odbył się w Łodzi mecz piłkarski Zjednoczeni — reprezentacja Białegostoku. Zwyciężyła drużyna Zjednoczonych 3:0. Mecz nie był zbyt ciekawy. Publiczności bardzo mało.

MISTRZOSTWA SZCZYPIORNIKA.

W mistrzostwach szczypiornika przyniosły następujące wyniki: EKS — ZK 21:4; Zjednoczeni — ZK 5:0; TUR — AZS 5:0; Najwięcej szans na zdobycie mistrzostwa posiada EKS, przedwojenny mistrz Polski. W konkurencji pań TUR — Zjednoczeni 18:3; EKS — ZKS 11:10; TUR — ZK 15:0; Zjednoczeni — EKS 7:2.

Zakończenie mistrzostw w najbliższą sobotę i niedzielę.

ZSRP - W. Brytonia w Berlinie 2:0

MOSKWA. (PAP „Polpress“). W Berlinie odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją brytyjskich sił zbrojnych okupacyjnych Berlin, a reprezentacją berlińskiego garnizonu Armii Czerwonej. Mecz został rozegrany na berlińskim stadionie olimpijskim w obecności 5 tysięcy widzów i zakończył się zwycięstwem piłkarzy radzieckich w stosunku 2:0.

Kazimierz Kucharzki i Witold Gierutto o sobie

Ten sam wąsik, ten sam tajemniczy uśmiech i ta sama sucha sylwetka.

Kazimierz Kucharzki mało się zmienił. W pierwszym dniu mistrzostw lekkoatletycznych Polski wciągał wspólnie z Gierutto i Wajsówną flagę narodową na główny maszt stadionu. W pierwszym dniu nie potrzebował rozbiierać się, bo nie miał swojej konkurencji.

Publiczność przyglądała mu się, jak spacerował przed trybuną i rozdawał autografy.

Kucharzki zmienił się tylko pod jednym względem. Przed wojną był eleganckim gentelmanem... Kapelusz z Włoch — palto z Paryża — buty z Czech i t.d., a oprócz tego nigdy prawie nie jeździł koleją, a tylko samolotem ze stadionu na stadion. Dziś Kucharzki jest ubrany skromnie i z samolotów na razie nie korzysta.

Pytam, jak się powodzi?

Popularnie zwany „kucharz“ uśmiecha się. — Cóż mam szalone kłopoty mieszkaniowe. Siedzę w Warszawie i sam nie wiem, co robić. Pracę mam doskonałą, ale jestem bez mieszkania i to zdaje się wpłynęło na moją decyzję przeniesienia się do innego miasta.

— „A może Łódź? Wtrącam“.

— „Sprawa ta strasznie mnie męczy. Byłem w Łodzi w maju i nie mogłem wówczas z nikim się porozumieć. Nie wiem, gdzie ostatecznie się osiedle. Chcę prze-

de wszystkim poważnie zająć się sobą w znaczeniu sportu. Postanowiłem trenować i to trenować jak najintensywniej. Mam 34 lata“.

— „To najlepszy wiek dla biegacza“.

— „No, najlepszy, to może nie najlepszy, ale w każdym bądź razie nie najgorszy. Znam extra biegaczy światowych, którzy swoje rekordy życiowe ustalali w znacznie starszym wieku. Widzę więc, że mogę mieć jeszcze pewne szanse i przy odpowiednich warunkach egzystencji, treningu i silnej, stale rozwijającej się rywalizacji, powinienem dojść do szczytowej formy.“

— „Cieszy to nas niezmiernie, a czy można wiedzieć, kogo uważa pan w chwili obecnej za najlepszego biegacza Polski? Uważam, że Staniszewski i Półtorak są bezsprzecznie najlepszymi biegaczami. Półtoraka nie poznaję. To nie jest ten sam zawodnik. Ma bardzo ładny styl, miękki, elastyczny krok i dysponuje długim finiszem“.

A Staniszewski?

To stary „rep“. Styl ma trochę gorszy niż przed wojną, a co najgorsze, że skrócił krok. Dysponuje siłą fizyczną i doskonałą kondycją. Chcę jeszcze wrócić do Półtoraka. Jest to zawodnik całkiem innej klasy, przypominający chwilami Syringa. Półtorak powinien w przyszłym sezonie na 5 tysięcy metrów mieć coś w granicach 15 min. 20 sek.“

— A teraz coś z osobistych rzeczy. Słyszałem, że pan się ożenił.

— Stało się to w czasie wojny. Zona moja jest rodowitą warszawianką. Dzieci jeszcze nie mam, muszę jeszcze sam pracować w sporcie i ze zdwojoną energią trenować. W czasie zimy zamierzam przygotować się poważnie do sezonu. Gimnastyka, biegi na przełaj i piłka koszykowa.

— „A co pan robił w czasie okupacji?“

— „Ciężki żywot. Nie warto nawet wspominać. Siedziałem do 1943 r. we Lwowie, a potem obijałem się gdzie się dało, przeważnie w Kieleckiem.“

Zyczymy sympatycznemu p. Kazimierzowi jak najszybszego powrotu do przedwojennej formy i jesteśmy przekonani, że jeszcze nieraz będziemy mogli o nim pisać.

Witold Gierutto we własnej osobie. Leży na trawie odkryty kołem i jakimś workiem, w którym chowa swoje długie nogi. Na głowie ma dziwnie zniszczoną czapkę. Widocznie tak mu jest najwygodniej odpoczywać po konkurencji i czekać na następną.

Gierutto przez te 6 lat nie wyrósł ani o centymetr. Jak mierzył 194 cm tak też i mierzy. Nie zmienił się również na twarzy. W swoich rogowych okularach uśmiecha się do wszystkich, jest zadowolony ze wszystkiego, co się dzieje na boisku.

— To jest komedia, a nie sport — powiada. Cóż, cztery noce nie spałem. Wróciłem niedawno z obozu z Niemiec i od razu

na start. Przyjechałem do Łodzi tylko dla Warszawy. Kierownictwo prosiło, więc postanowiłem startować bez treningu i tegoroczne mistrzostwa traktować raczej za trening i za sprawdzian własnych sił. Z chwilą zorganizowania własnego życia wezmę się do pracy i sądzę, że powinienem wrócić do formy“.

— „W płotkach nogi mi się załamały i sam nie wiedziałem, co mam począć. Ledwie skończyłem bieg. Natomiast w kuli było już nieco lepiej, a w dysku całkiem niezłe. Jasna sprawa przespałem się w hotelu i musiałem rzucić lepiej“.

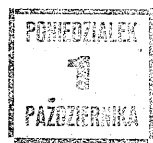
Warto przypomnieć, jakie są rekordy życiowe Gierutto. Otóż w kuli miał on 16 m 02 cm, dysk 46 m 68 cm, na 110 m przez płotki 15,7 sek., w skoku wzwyż 190 cm, a w tyczce 3 m 60 cm.

— „A ile pan liczy sobie wiosen?“

— Tylko 33. O rok jestem młodszy od Kucharzkiego. Cieszę się bardzo — powiada Gierutto z tego, że widzę na boisku sporo młodych zawodników o pierwszorzędnych sylwetkach lekkoatletycznych. Rok 1946 będzie rokiem kolosalnych zmian w lekkoatletyce. Ja osobiście w tym sezonie startować już nie będę. Dopiero po przeprowadzonej zaprawie zimowej stanę na wiosnę na bieżni i zobaczmy co z tego wyjdzie. W każdym bądź razie szykować się będę poważnie do mistrzostw Europy w dziesięcioboju.

Gierutto wyciąga nogi z brezentowego worka i powoli wstaje z miejsca. Zaraz zacznie skakać wzwyż, a potem czeka go rzut oszczepem.

KALENDARZYK HISTORYCZNY



DZIS: Jan z Dukli i Remigiusza, słow. Znanysława i Danuży. JUTRO: Aniołów Str., Anatoliusza; słow. Stanisława.

- 1684 Zgon dramaturga francuskiego, Pierre Corneille'a, autora „Cyda”. 1794 Berek Joeselowiec wzywa Żydów do obrony Warszawy. 1918 Ostatnie dni przed klęską Niemiec. Gen. Ludendorff wzywa rząd niemiecki do zawarcia pokoju w ciągu 48 godzin. 1918 Utworzenie towarzystwa „Bandera Polska”, następnie przekształconego w Ligę Morską. 1921 Powstanie Tow. Obrony Kresów Zachodnich. 1938 Wkroczenie wojsk hitlerowskich do Sudeł. 1944 Upadek powstania w Warszawie. 1944 i Zjazd Stronnictwa Ludowego w Lublinie.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72 Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61 Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01 Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44 Straż pożarna — tel. 8 Stacja Międzyzmiastowa — tel. 0 Kontrola tel. rozmów międzymiast. — tel. 119-06

DZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Dawieckiego (Piotrkowska 137), Zajczkiewicza (Pl. Boerner 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karolina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szoza Pabianicka 50), Steckla (Limanowskiego 37).

TEATRY

- Teatr W. P. (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Lekomyślna siostra”. Teatr Domu Żołnierza (Przejazd 34) nieczynny. Teatr „Syrena” (Traugutta 1) godz. 20 „Prawo do śmiechu”. Teatr Bagatela (Piotrkowska 94) godz. 20 „I co z takim zrobić”. Teatr Rozmaitości (Nawrot 27) „Lecą liście”.

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67) — „Tęcza” (Piotrkowska 108) — „Berlin”. „Wiśniarz” (Zawadzka 16) — „Serce matki”. „Hel” (Legionów 2-4) — „Dziewczę z dalekiej północy”. „Wisła” (Przejazd 1), „Stylowy” (Kilińskiego 123) — „Za siedmioma górami”. „Bałtyk” (Nawrotowicza 20), „Gdynia” (Przejazd 2) — „Długa młodość”. „Zachęta” (Zgierska 26) — „Berlin”. „Robotnik” (Kilińskiego 178) — „Barbara Radziwiłłówna”. „Wolność” (Napiorkowskiego 16), „Roma” (Rzgowska 84) — „Berlin”. „Przedwiośnie” (Zeromskiego 74 — 76), „Taty” (Sienkiewicza 40) — „Gunga - Din”. Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20, w niedziele i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. Kina „Polonia”, „Hel”, „Bałtyk”, „Wisła”, „Roma” i „Przedwiośnie” rozpoczynają seanse pół godziny później.

CO WARTO ZWIEDZIĆ?

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza) — wystawa prac (malarstwo, rzeźba, grafika) członków Zw. Zaw. Pol. Artystów Plastyków w Łodzi — otwarta w godz. 10-18 i 15-19, w niedziele i święta 10-19. Miejskie Muzeum Przyrodnicze (Park Sienkiewicza) — otwarte godz. 11-17, w niedziele i święta 10-13. Miejskie Muzeum Prehistoryczne — (Plac Wolności 14 — I p.) otwarte w dni powszednie godz. 11-17, w niedziele i święta godz. 10-13. „SPRAWA MONIKI”

Od dnia dzisiejszego w teatrze „Bagatela” będzie grana głośna sztuka Marii Morozowicz-Szczepkowskiej — „Sprawa Moniki”. W rolach głównych wystąpią: Eleonora Sciborowa, art. teatrów wileńskich, Irena Soboltówna i Halina Bętkowska art. teatrów warszawskich.

„PRAWO DO ŚMIECHU”

Dziś i codziennie w teatrze „Syrena”, Traugutta 1 „Prawo do śmiechu”. Początek o godz. 20-ej, koniec o 22.30.

ZEBRANIE BIBLIOTEKARZY ŁÓDZKICH

W lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Andrzejka-Nr 14, odbyło się pierwsze po 5 latach niewoli, nadzwyczajne zebranie Koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy Polskich. Uczestnicy w liczbie 40 reprezentowali Miejską Bibliotekę Publiczną, Bibliotekę Uniwersytecką, Centralną Bibliotekę Pedagogiczną i biblioteki społeczne. Referaty i sprawozdania wygłosili: ob. Jan Augustyniak, ob. Jan Muszkowski, ob. Helena Walterowa.

W dyskusji poruszono sprawy ciężkich warunków pracy w nieodpowiednich lokalach, brak książek, niskie uposażenie fachowych bibliotekarzy oraz konieczność szkolenia nowych kadr bibliotekarzy. Powołano zarząd w następującym składzie: prezes — ob. Augustyniak, zastępca — ob. Kurpatwińska, skarbnik — ob. Wojciechowska, gospodarz lokalu — ob. Walterowa, sekretarka ob. — Racięcka. W skład komisji rewizyjnej weszły: przewodnicząca — ob. Domańska, członkowie — ob. ob. Skibińska i Popowska.

Co będą wydawać punkty rozdzielcze? Z ukosa

Premie za świadczenia rzeczowe w woj. łódzkim

Akcja dostawy świadczeń rzeczowych w województwie łódzkim znajduje się w stadium największego nasilenia. Ponieważ w mieście sierpniowym województwo wykonało za ledwie 3% ogólnego wymiaru świadczeń, w miesiącu wrześniu stara się ten niedobór wyrównać i osiągnąć wyznaczone 25% dostaw. W tej chwili możliwości wypełnienia normy posiadają powiaty: Kutno, które przekroczyło z dniem 25 bm. 25% wymiaru, Łowicz — 18% oraz Rawa Mazowiecka — 17%.

Premiowanie dostaw rozpoczęło już we wszystkich powiatach. Rolnicy otrzymują sól i zapalki. Dotychczas spółdzielnie, jako punkty rozdzielcze artykułów premiowych otrzymały 3.000 ton soli oraz 4.400.000 pudełek zapalek. W trakcie rozdania znajdują się również pewne ilości materiałów włókienniczych.

W ramach akcji specjalnej zaopatrzenia wsi w materiały przemysłowe „Społem” rozprowadziło na województwo łódzkie 6.000 kg nafty, 24 tony karbidu, 2 wagony emalii kilka wagonów węgla i koksu oraz pewne ilości żelaza, maszyn i narzędzi rolniczych, worków, zeszytów i artykułów kosmetycz-

nych. Artykuły przeznaczone na akcję specjalną napływają stopniowo do punktów rozdzielczych i są przez powiatowe komisje rozdzielcze na gminy, gdzie z kolei komisje gminne przydzielają je będą poszczególnym rolnikom.

Jak przetrzymać mleko z proszku

Na karty sierpniowe przydzielone będzie mleko w proszku, pochodzące z dostaw UNRRA.

Mleko to należy przyrządzać w sposób następujący: 1 łyżkę stołową (czubatą) sproszkowanego mleka rozpuścić w małej ilości wody przegotowanej (można i w surowej) o temperaturze pokojowej, mieszając tak długo (zwykle kilka minut) aż otrzyma się rozczyń, podobny do śmietany. Rozrabiać trzeba tak długo, aż znikną grudki, potem należy dodać szklanke wody przegotowanej i mieszając, doprowadzić do zmiany papki mlecznej w mleko. Nie należy wrzucać mleka sproszkowanego do gorącej wody, bo wówczas tworzą się grudki, które nie dają się później rozpuścić.

Dla przygotowania mleka w większych ilościach należy 1 kg. sproszkowanego mleka rozpuścić w litrze przegotowanej, oziębionej wody, rozcierając dużą łyżką tak długo, aż otrzyma się rozczyń, podobny do śmietany bez grudki, po czym dodać 9 litrów wody przegotowanej i dobrze wymieszać.

Naczynie w którym przechowane jest mleko w proszku, należy trzymać stałe zamknięte w miejscu ciemnym, suchym i przewiewnym.

Koleje przewożą przesyłki

Z dniem 1 października 1945 r. wznowia się na Polskich Kolejach Państwowych przyjmowanie do przewozu przesyłek drobnych. Przesyłki te do odwołania nie mogą być obciążane ani zaliczkami, w gotówkę, ani zaliczeniami.

Wznowiono również przewóz przesyłek ekspresowych i pośpiesznych przyspieszonych.

Ponieważ do niektórych stacji nie można odprawić przesyłek drobnych, zaleca się przed nadaniem przesyłki zasięgnąć uprzednio informacji w ekspedycji towarowej.

Przedłużenie zniżek świątecznych na pociągach LWEKD

Dyrekcja Łódzkich Kolei Dojazdowych podaje do wiadomości, że 50% zniżek od taryfy normalnej, stosowana w niedziele i dni świąteczne na pociągach LWEKD, przedłuża się do dnia 1 listopada rb.

Zniżka ta nie dotyczy biletów ulgowych zwykłych, tygodniowych lub miesięcznych, ulgowych biletów uczniowskich i robotniczych, a także nie tyczy stref na terenach m. Łodzi.

O przestrzeganiu przepisów iramwajowych

Kolej Elektryczna Łódzka uprasza publiczność, aby przy wsiadaniu do wagonu każdy podróżny bez wzwania konduktora miał przygotowany bilet do skasowania, pieniądze na wykupienie biletu lub dowód upoważniający do taryfy ulgowej, celem ułatwienia pracy konduktorom.

Jednocześnie Kolej Elektryczna Łódzka komunikuje, że od dnia 10.9 rb. Milicja Obywatelska przystąpiła do karania mandatami tych podróżnych, którzy nie stosują się do przepisów dla publiczności, wywieszonych w każdym wozie tramwajowym.

DROBNE OGŁOSZENIA

Lekarze

Dr MAZUREK TADEUSZ, choroby nerek i pęcherza wznowił przyjęcia. Radwańska 4, godz. 4-6-tej.

AKUSZERKA Żebrowska z Warszawy przyjmuje porody. Ul. Legionów 57-8.

Lokale

WYNAJMIEMY garaż lub halę fabryczną nadającą się na zagazowanie 10-15 samochodów. Wiadomość: autotransport „Czytelnik” Piotrkowska 96.

POSZUKUJE nowoczesnego mieszkania 2-3 pokoje, kuchnia, łazienka. Pośrednictwo wynagrodzone. Oferty sub. „Inżynier” Administracja gazy.

MIESZKANIE 3-4 pokoje, parter — I piętro, centrum z meblami lub bez, sklep — poszukuje zaraz. Oferty „Polpress” — Piotrkowska 133.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Elektrotechniczny S. Szymański, ul. Główna 11, tel. 151-34 kupuje większe ilości kulonu, rurki izolacyjne, przewody instalacyjne i druty nawojowe.

PRACOWNIA kuśnierska A. Bryczkowski, Łódź, Piotrkowska 36 kupuje wszelkie gatunki futer.

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły kupię w każdej ilości. Przejazd 36. Fototechnika.

SPRZEDAM okazynie maszynę do pisania i do szycia. Piotrkowska 182 m. 20 do 8.30 rano i 1.30-4 pp.

ŚRUBOWE WYROBY — sprzedaż urzędowa i komercyjna — „Spółka Śrubowa”, Łódź, Śródmiejska 6, tel. 139-33.

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia. Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1.

Zaoferowanie pracy

POSZUKIWANY rutynowany buchalter - bilansista. Warunki dobre. Fabryka Chemiczna „Gama” Zarząd Państwowy, ul. Drewnowska Nr 43/47.

ZARZĄD Przedsiębiorstw Radiotechnicznych poszukuje dla firmy „IKA” radiotechników, elektrotechników, lakiernika do lakierowania natryskowego oraz specjalistę do niklowania, kadmowania itp. Zgłoszenia do firmy „Ika”, Łomżyńska 8 (910)

URZĄD Wojewódzki Łódzki, Wydział Aprobacji i Handlu poszukuje kandydatów i kandydatki na referentów(iki) (minimum matura), inspektora mleczarskiego — fachowca (wyjazdy w teren) oraz maszynistek. Zgłaszać się osobiście wraz z podaniem do Urz. Wojewódzkiego — Ogrodowa 15, pokój 109, od godz. 9 do 14-tej.

AGENTÓW — domokrajnych do sprzedaży zakupnych towarów kosmetycznych — poszukujemy. Duży zysk zapewniony. Prospekty wysyła „Florina” Kraków, Chocimska 19.

Różne

W ZWIĄZKU z planowanym uruchomieniem fabryki chemicznej dawniej „Scott i Bowne” S. A. uprasza się wszystkich byłych pracowników tego przedsiębiorstwa do zgłoszenia się w biurze przy ul. Drewnowskiej 43/47.

MARIAN TOMASZEWSKI wznowił sprzedaż CUKRÓW i CZEKOLADY, Posiada na składzie wyroby Wedla, Piaseckiego, Fuchsa, Mysłkowskiego, Karczewskiego i Sobczaka oraz ciastka i wafle Szymańskiego po cenach ściśle fabrycznych. Łódź, Zgierska 7 (obok kościoła NMP i sklep od rogu).

TORBKI DAMSKIE, teczki, tornistry, paski oraz artykuły podróżne poleca Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31.

WORKI, siemniki, pastrełki, liny, sznury, szpagaty, poleca firma Jan Piliński, Piotrkowska Nr 37.

ZAKŁAD TOKARSKI wyrobów drzewnych i rogowych przyjmuje wszystkie roboty w tym zakresie, Śródmiejska 39 (front).

ZARZĄD Sekcji Spożywczej Związku Kupców i Rzemiosłowców w Łodzi zawiadamia, że w lokalu Związku ul. Piotrkowska 40 jest do nabycia cennik na artykuły spożywcze.

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetek Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów.

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105.

POSZUKUJE rewolwerówki. Zakład Tokarski, Śródmiejska 39 (front).

BUGAJSKA Teresa unieważnia zgubione zaświadczenie P.U.R. w Łodzi.

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną na nazwisko Kopydłowska Cecylia.

Lekarz z powołania i lekarz biurokrata

Ktoś kiedyś słusznie zauważył, że: „trzeba mieć dużo zdrowia, żeby się móc leczyć w Ubezpieczalni Społecznej”.

Wygląda to na paradoks — tym nie mniej jest to niestety święta prawda. Istotnie — klient Ubezpieczalni Społecznej musi mieć: zdrowe nogi, aby wytrzymać stanie w przeróżnych „kolejkach”, mocne barki i pięści, żeby się dopchać do okienka czy też lekarza, no i przede wszystkim zdrowe gardło i obrotny język, żeby go usłyszano, gdy się będzie dopominał o swoje słusznie mu należne prawa. Inaczej, nie bądź się obywatelką, że co wskórasz. Osoby słabe i wątłe i naprawdę ciężko chore, a przy tym niezamożne, których nie stać na wezwanie prywatnego lekarza, nieraz znajdują się w sytuacji wręcz rozpacze, wobec której czują się zupełnie bezradnie i gdyby nie pomoc i obywatelskie stanowisko „prawdziwych” lekarzy, tych z powołania, to doprawdy nie wiadomo, co by się stało z tym, rzekomo ubezpieczonym i mającym „bezpieczną” pomoc — pacjentem.

Abym nie był gołosłownym, pozwolę sobie przytoczyć fakt bardzo przykry i wiele znamienny, który miał miejsce w tych dniach, a którego byłem przypadkowym świadkiem.

Wypadek ten, najściślej autentyczny, jest ciekawą ilustracją t. zw. etyki lekarskiej. Pewna młoda mężatka, zamieszkała przy ul. Gdańskiej, wybrała się w odwiedzinach do swojej matki na ulicę Radwańska. Tam nagle dostała silnego krwotoku. Ze względu na okoliczności, w jakich to nastąpiło (osoba ta jest w poważnym stanie) — wypadek przedstawiał się bardzo niebezpiecznie. Posłano więc po lekarza Ubezpieczalni d-ra K., który te pacjentkę miał w swojej opiece i znał jej stan. Mimo to dr K. odmówił udzielenia pomocy, podając jako powód, że pacjentka znajduje się w tej chwili na innej ulicy.

Nie pomogły prośby i tłumaczenia, że przecież nie zmieniła mieszkania, że przypadkiem i jedynie chwilowo znalazła się na Radwańskiej, że wypadek jest nagły i zagrażający życiu, że szybka pomoc jest konieczna itp. — Dr K. był nieublagany i kazał szukać przerażonej, a nie znającej miasta — matce i siostrze (mąż chorej nieobecny w Łodzi) „odnośnego” lekarza gdzieś na Chojnach. Matka chorej, mimo trudności finansowych, zwróciła się wówczas prywatnie o pomoc do lekarza Czerw. Krzyżca, dr S. z Warszawy, który chociaż był bardzo zajęty, bez chwili namysłu przybył do mieszkania i nie tylko udzielił pomocy, ale zorientowawszy się w ciężkich i istotnie warunkach materialnych „repatriantek z Warszawy”, wystarał się jeszcze o bezpłatne zastrzyki i nie przyjął żadnego honorarium.

Również z bezinteresowną pomocą pośpieszyła do domu dla zrobienia zastrzyku siostra P. C. K. Dr S. w dalszym ciągu opiekuje się chora, nie bacząc na to, w jakim znajduje się ona rewirze.

Dwóch lekarzy, dwóch ludzi, o tym samym poziomie wykształcenia, którym na uniwersytecie wpaiano te same zasady, że: „dobro pacjenta — to suprema lex” — a jak odmienne poczucie obowiązku zawodowego.

Z. KOWALSKI

WYTWORNA PANIA OCZEKUJE KAPELUSZ w firmie ZOFII WALECKIEJ Kopernika 23.

HURT DETAL

Przetarg

Oddział Drogowy D.O.K.P. w Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg na roboty:

- 1) Naprawy budynków „dworców st. Sotyłów i Bliżyn. 2) Roboty dekarские w obrębie Odcinka Drogowego Stryków. 3) Wykonanie kantoru dla kasy towarowej na stacji Niekań.

Oferty, w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 6-go października 1945 roku do godz. 10 do skrzynki ofert znajdującej się w Biurze Oddziału Drogowego Łódź-Fabryczna, 2 piętro.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 października 1945 r. o godz. 10-tej. Słabe kosztorysy otrzymać można w Biurze Oddziału pokój Nr 30.

ESENCJE, AROMATY OWOCOWE

do lemoniad, soków, wódek itp. Olejki perfumeryjne, mydła, chemikalia, polecają Piotrkowskie Zakłady Chemiczne ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA 22, LOKAL 33 Zakupujemy surowce i chemikalia w każdej ilości

Komitet Redakcyjny Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-01683 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik” Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 — 12 i od 14 — 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz pet itowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — zł 14, w tekście zł 21. W numerach nie dzielnich i świątecznych — 50 proc. drożej. Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr 4, Łódź, Zwirki 2